



**Szanowni Państwo,
Koleżanki i Koledzy,
Drodzy Czytelnicy „Kardiologii Polskiej”**

Wraz ze styczniowym numerem „Kardiologii Polskiej” przejmuję ster tego historycznego okrętu z poczuciem ekscytacji, ale i z pokorą oraz szacunkiem dla moich Wielkich Poprzedników. Jak pisał w grudniowym słowie wstępnym prof. Piotr Kułakowski, okręt jest w dobrym stanie, ostatnio przybyła mu bandera z *Impact Factor*, a kolejne rafy staramy się zgrabnie omijać z pomocą właściciela tytułu — Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego i aktualnego wydawcy. Kurs jest prawidłowo wytyczony, wiatry pomyślne, a morze coraz spokojniejsze.

Na szczęście dla mnie zmiana personalna dotyczy jedynie „kapitańskiego mostka”, a więc mogę nadal liczyć na pomoc członków Kolegium Redakcyjnego. To oni zresztą, wraz z odchodzącym Redaktorem Naczelnym, w praktyce ułożyli już większość składu kolejnych numerów pisma na najbliższe półrocze.

Skoro o Wielkich Poprzednikach mowa, wychodzi na to, że jestem dziesiątym redaktorem naczelnym naszego periodyku, który będzie obchodzić niebawem 55-lecie ukazania się na rynku czasopism medycznych. Od 1957 r. pismo redagowali kolejno:

- prof. Jerzy Jakubowski (ur. 1887 jako Jerzy Muszkatenblit, zm. 1967);
- prof. Mieczysław Fejgin (ur. 1894, zm. 1975);
- prof. Ryszard Fenigsen — najstarszy żyjący redaktor „Kardiologii Polskiej”, przebywający od 1968 r. na emigracji, obecnie w Stanach Zjednoczonych;
- prof. Władysław Tkaczewski (ur. 1925, zm. 2006);
- prof. Włodzimierz Januszewicz — nestor redaktorów naczelnych pisma w Polsce;
- prof. Mariusz Stopczyk (ur. 1935, zm. 2002);
- prof. Marek Sznajderman;
- prof. Leszek Ceremużyński (ur. 1932, zm. 2009);
- prof. Piotr Kułakowski.

Myślę, że sylwetki tych dziewięciu redaktorów „Kardiologii Polskiej” będzie jeszcze okazja przybliżyć młodszemu pokoleniu kardiologów podczas obchodów 55-lecia pisma, które chcielibyśmy zorganizować w trakcie Kongresu Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego, który odbędzie się w dniach 20–22.09.2012 r. w Poznaniu.

Moje pierwsze słowo wstępne do styczniowego numeru „Kardiologii Polskiej” chciałbym zakończyć trochę prywatnie. Pozwolicie Państwo, że podziękuję tym, przy których nabierałem szlifów redaktorskich i edytorskich. U boku mojego Nauczyciela i Wychowawcy — prof. Grzegorza Opolskiego — przez 10 lat pełniłem funkcję sekretarza Rady Naukowej „Kardiologii po Dyplomie”, a w owym czasie pismo to mogło pochwalić się największym nakładem wśród edukacyjnych pism kardiologicznych w Polsce. Wcześniej byłem Sekretarzem Redakcji „Polskiego Przeglądu Kardiologicznego” kierowanego przez prof. Marię Krzemińską-Pakułę. W ostatnim czasie pełniłem też funkcję Zastępcy Redaktora Naczelnego periodyku „Choroby Serca i Naczyń” redagowanego przez Prezydenta Europejskiego Towarzystwa Nadciśnienia Tętniczego — prof. Krzysztofa Narkiewicza. Żadnych z tych funkcji już nie pełnię, poświęcając się od stycznia 2012 r. redagowaniu „Kardiologii Polskiej”, ale chciałbym wszystkim tym Znakomitym Redaktorom, Naukowcom i Klinikom podziękować za naukę, inspirację i dobrą szkołę edytorską.

Składam wszystkim Państwu najlepsze życzenia noworoczne i zapraszam do lektury „Kardiologii Polskiej” w 2012 roku!

Z poważaniem,

prof. dr hab. n. med. Krzysztof J. Filipiak, FESC